



Na osnovu neiskone i imne pucubiorstvo usytka spretano  
 na crysto, vltascieli zamykali do nuznina. Polski narod  
 vidje taki postepki Z.S.R.R. vidje ni zadovolenie skumanki  
 ieh postepkoi. Tudy ~~murowadkata~~ ni gtoronani ~~stari~~  
 polski klare zostate <sup>przez nich, wazke</sup> ~~prze~~  
 mytozeniu ~~nie~~ do ziwoku ~~romickiego~~. Logosono zostato  
 smel wyborem. Kto ni bzdri bratukem udrutu btorostanie  
 wyznieny, tam gdje radne istota ni moie ije.  
 i zapomniei oswojej polce i przedstawu kto wpromiedy  
 zna i jener ni zalejowatui, b'ewje si polakim  
 zostani wyznieny, tam gdzie musi zakazje ryei.  
 Iadno duin gtoronanci miesiecu listopadu 1939 roku.  
 Polacy z kmwikoiei, widje takz urtanz frygnzbrini  
 seli na frygnzbrini wymaganu, jam jako kawaler  
 i do frygnzbrini armii romickij pracowatem, od kibskij  
 Ielby rolniczej Zwiaktu Hodowcow jaimie stonowika  
 Instruktora Hodowlanego Sibir. Chotoi, gm. Rubizewice  
 pow. Soltce, woj. Monogrodskij, Korari gtoronanci  
 ni byliem obecny, kaznijje usytkim zagrozeniem  
 ktore wicito na polakoi i obywateli polski

Zaczerło się do mnie ciężko dnia, miziałem się wyjechać  
 się do mu rodzinnego, swego ojca, zamieszkałego o  
 Kol. Pranieaty gm. Notnia, pow. Notoijn woj. Nowogrodzki.  
 Moje kolega Kapr. Kojrowier wietan, Miasteczko Raoterkorice  
 przybył do mnie i mówi że jest w tej sytuacji.

Zaczerła się wspólnie koleżanki i namieram  
 kolegom obywateli Polski, dnia 21.11.40, zostałem  
 zaciągnięty z kolegim Kojrowierem do POW.  
 Dowódca komedy obwodowej mieszka się w osobnym  
 pow. Motedecranskim, komenda lokalna, mieszka się  
 w mojej miejscowości. Dowódcą K. Kojrowier  
 jako przebywającego w domu mego ojca  
 i ~~przebywającego~~ przebywającego, wspólnie wśród koleżan  
 swoich, zaciągając do szeregow organizacji  
 P.O.W. szeregi swoje polski i podlegający  
 duchu Fenere Polka Ni zginęła,

Dnia 19- na 20.11.40. zostałem schwycony przez N.K.H.B.  
 z swego kolegi w łodzie, który przynależał do tej organizacji  
 dowiedział się że mamy przeprowadzić organizację, zmienił  
 miejsce komedy, i że on zostanie wydany z urzędu zaczerło się  
 podjęcie, Jedni A. Malchki do N.K.H.B. m. Trzece

składa meldunek, Przejrzało i aresztowało,  
 Federas aresztowani, strażnik założył mi na łokci  
 rękę, branninga progloni i proplecech, i kopce nogami  
 i wyrywał że psoka just kurwa, i założył białe piasek Pasa Boga  
 i Błoga Boga Mac. Wyprawiali z łodzi i zwiózali ksee  
 i założył mi na łokci, u niego kolegi Kojarskiego wyrywał  
 wazy, założył prowadzić nas do domu mego ojca  
 i cały czas po drodze bije i wyrywał, Pasa Boga,  
 i Polska oforyne. Przewodzą mi do domu  
 Nidra jaś pnie moje, swoją rodzinę, bo kosul i kalsony,  
 kaci i ojciec niech skurewone na ziemi i dwóch  
 nkwadziwych stów i skarabimami, Przewodzą  
 i karę mać mi potory i niemu kolechu, wzdłżni  
 w odwrótnym kierunku, Jaś wolę mi ci się zęci,  
 z tego portepku. Sa charano pojmoły mi polkich  
 bładzi, prascitutek, że ony u nas podochnu.  
 Mój ojciec spujat na ma mni, serec ojcowstwi  
 cirkto wsteh nito, Przewodzą u te słowa, <sup>ach</sup> Pasa Boga  
 Boga, Postyrni te słowa miody N.K.W. bżita, skozyt  
 bżikiośia, i założył nogami kopci 62 letniogo  
 starec i wyrywał sa ty. ełci palceja a morone

ty chaćci potwery i swajho brata. Ota mierzko mi widać  
 z potweroj swajej rakrofejciu na wsieci, wy potski je  
 saboki, Podskokujće drugi racet juscidni bić  
 ukwa **Ojca**, padochmi z swaim bratom. Wly mierzki  
 imię. Farili po budynkach i zabirali co im spowolote.  
 [Podjęćcia samochod Karis nam wkać ukwa o samochodni  
 smysli smy sprowadzili do samochodu ukwi mi moimim  
 Gwolekoćci jidun, uolrojće roćka, branninga  
 w głowę. Niar jom ni moje, bo zbity rakowianiny  
 Tiedu rakujće do samochodu drugi racet i wuczejće, nos  
 jak ni lachki utworeni, Poterow jedy niozaj  
 jako skuroneca, noge smicimogt mi no syjji ziby  
 głowy ni mojt ochroćić w stronę kolegi wogo,  
 Tny dorerym gtolem smijje zii wyraria ota ni rucha  
 ciec on a ni Polwery ni brata, No **Palackaja** morda  
 nachaj narz Boch sijerow wamioć od nowo ~~na~~ samochod  
 sie skajmu bratu, Sere ridnego Poloka zlym enozie  
 odrywosi jom modlitem si i beć modlic zii,  
 imię **Pana** Boga i **Imiona** Polski ni wydrućie mi ze swa  
 mego, modlitem si i beć, si modlit, Kochotem swa,  
 Polski i beć Kochac. - E



Nikt ali smudoba nie niwidre, tylko sum woglowi  
 wieg mni xce i karę wychodzi ni konę, dawi.

Pronda, mni po kłofce schodowej na dół, słyru udecani  
 nogę wplecy spadam poschodach, Ryka wstęta dła  
 swan głowa pokoleronu, Zobaerztem kren na mun  
 dune skuleronu swany. Pręprwadchoją mi, do eli  
 awerku, Trójome ludu wysy wery noją, zię patnie  
 z mi mogę rozporac moją swany. Dnia 23 lipca

rano niedafoje nie nam josi moją xce i Tadej 23  
 na samochód, na nierót zajeżdżamy do Baranowicz  
 Rze zechi odhłazywai, nie mogli rozwiżac, bo senny pręprwadzi z ni musi  
 góra nas do łochi do eli ciemnej ber zachny o dławroni, mi  
 zacy nam i si obisii ber poritna, Po całodniwym prębyli  
 podwazy, mamy fragminia do picia wody, Zacy nam i  
 prosie o wodę, Korytanoni odpowiadają mi padochmice, Tadej 23  
 morda, Po o godzinę mserami weli gochima 9 nierót zgnyt klucera  
 wisiwego odzwat ię w nanij eli, wny wają nas po narwisie,  
 Karę wibirae ię do naga, i sukioją ecy co nima wkiwunich,  
 Co znalezi to wyszko zaburati, znateli wkiwunich machorkę  
 wjineili do kiba probawaję ber polinia, Karę mi ię  
 wibirae i prowadę na śledstwo, Na śledstwie zacy noją  
 mni wzywai i suganice Polke ofemzre, i wzywai  
 wycerero imię Paia Boga

Godzina 3 nnoey wprowadzają do celi więzienną ale  
 inną. Otwierają się drzwi celem przestąpić przez próg,  
 na podłokach przeszkód, schylił głowę i patnęł się pod nogi  
 postać ludzką, ale nie mógł przedstawić, czy to człowiek,  
 czy to inna stworzenie? Stojąc na miejscu rozglądał się  
 naokoło, widząc naokoło te same postaci, i rozpytuje sam  
 sobie czyżby to są ludzie, które dokładnie niby są twane  
 ale nie podobne, i zastanawiam się, chyba są trupcy.

Po jakim czasie sięgnę niby ludzki głos, ale nie podobny  
 i słone po polsku nie wytknę mam, które się być postać  
 brna, i ciarna, stwierdzając w tym fakcie, że stało się  
 rnych więziennych polskich ludzi, posiadających się że tu  
 sfi 52. Jam do rano miedziem siedzieć na kibelu, bo napoję  
 łochę podtorkami i na tuskach mijęć mi było.

Karac odrywają się głosy po polsku, czy dawno  
 pan z własności, odpowiadając że 3 dni temu,  
 jak zdobyciem wypowiedzié te słowa, posypał się  
 ceki do mnie słow, o pani co słychać, co widziétem  
 raczetem opowiadać, kiedyś umiék ratwany  
 miziomnagis, karol walcu ich moey. [Słyszysz]

Nmmi xse, czy to są rse trupcy, czy żywego człowieka

Reka wysechnie jak stoma, Trane młocznik chade  
 broda zarosniete, weali na ertowita mi podobny  
 Ale w tym miejscu erazie cuję co mi do kuera na kartku  
 koło kołmiana, nyciągam rękę, wolać mi się dotykam  
 rękę, oderwam coś pod palecmy się znajduję, wydosłaje  
 pod światło a mi wzięto taka ogromna rzecz, i tykam się,  
 Ery panowie chodząci kiedy do Tarni i Epani już tu  
 od misieca wrzesnia 1939 a dzisiaj VII-401. Jener  
 nie rani nie byliśmy, ludnie są chore lekari scale mi  
 przychodzą a lekariego wny tu je aż ci się sygnifikak  
 jak werniemy wozem szukać wny to Pralijemy  
 500 sztuk. Opowiadam nato to zamil sukaję konie mi do  
 puszcisz do wyskiego pomyrochu, ale pan pokorci to robacny,  
 nie nie mógł je już oderwam za konule spaceru.

Naraz stygnę kroki i zgrzyt klucera do drzwi, Kąstomni drzwi  
 otwartu, stoi naprzeciw drzwi sowiecki strażnik w mundurze  
 Strużery w milogłosy podjóm, powstało skłamanie  
 kolego ty mi napisz następit, mi mogę kolego, i zięni  
 sei nie można było i nacuj jak tylko jeden pod rugim  
 chodzie, i patne ile mi wstycy wybrode pytam się  
 kolegi, ołacrego to mi wstycy wybrode odpowiada  
 mi że nie mogę wstawieć

Sdrúmy po Korytaru odmieraję drzwi do Kłecia  
 i racobrimy, Korolędom się na okoto widę z jednej  
 strony wscianiu w prowadzone kranu na wodę,  
 podchodzę do kranu i myję sobie się, kranu okrycomy  
 stromo, i potrochę smelocrazu woda, Podstawiam  
 ręce i racynam się myć, Narez otwartę się drzwi  
 i widę w drzwiach strażnika jak na mnie macha  
 ręką, w drugęj brzymięje klucze, mychodę, karcie mi staję  
 na Korytaru sam ramyła drzwi i domni odrzuci  
 i zwróci rakię kluczem i pogłowie i popłecach, i pyta się  
 za com jam dosłot od niego jam odpowiadam że nie wiem  
 ot rako że myłem się pod kranem, Okreca drzwi i pucie  
 koledu się patnę na me podpuchnięta kwan pokrawiono  
 moja otawa, i pytają który na widzieli w co tak zohat pobily.  
 Jam odpowiadam rako że m się myłem, i pytam się gdzie nam  
 się myć, a my jęc jakomy otłuszy eros i wcale się nie myjemy.  
 Podszedł forano 16 bleda chleba keramega i garnuszek niyżniy herbaki.  
 gospina 9 rano odwieraja się drzwi i myły wają na liter K  
 kto był na narwiszko K kady się odrywał, mychodę kolej  
 na mnie odpowiadam swoje narwiszko, Jma werystka  
 odpowiadam wabiraję i nupzerami, a wiec iadnych  
 racy ni mam mōny, jam jęc opoboi

Wychodzi wychodem na korytarz i wicze wszystkich kwater  
 nielensjone. Stranda je jenera pro liciu. i wyprawa duja, nas  
 ku bramie wyjściowej, zakrymija, przy bramie, rozgladamy sie  
 pokrzyjony, wicze, obok nas stoi samochód zakryty.  
 W tym czasie samochód z tyłu dwierki sie otwieraja  
 i wprowadzaja po jednimu kaźblego do osobnej kabinki  
 wysokości tej kabinki 140cm szerokości 40cm. Samochód rusza  
 w kabine robi sie ciemno. Samochód jedzie powolnie, odwracam  
 chwiania sie na lewo, po 10 minutach zakrymija sie, otwieraja  
 sie drzwi samochodu. Slyszę głos dany wpuszczaj, namie  
 otwieraja sie dwierki do mojej kabiny i kazę mi wychodzie.  
 wychodem i patre, konwoj stoi na poloj liden, najizorem kapralami  
 i prowadzo mie do celi, Przy otwarciu drzwiach poerutem  
 nieprzyjemny zapach, patre w kot siedza ludzie na kiedu  
 i zakatkiuja swoj pokulez, jam pytam obcego jak just  
 praeiz to just mierzace zakrytko, Odpowiada mi jeden kolega  
 profesor sikorki z Baronowickiego gimnazjum, który siedzial  
 urogu celi prowadzajac konule i bijac przy jednal podnieku.  
 Patre kolego jam jure siedza z mierzace wszyj celi, jenera  
 spolnego rozru nie wprowadzili do sklepu.

Podobnie bliżej zarynem, się walc i przytępi  
 mię ery dawno z wolności jam odpowiedem i 5 drui  
 jak wzięciu, no ale pranie niech pan mi siada  
 tu na przyroch kotura wry wstaje i oględan  
 się a na derkach przyer a i in roi. Stachodni  
 wior sitym, głom dzwonek iś iak ludzi wyprowadzają i wprowadzają  
 na śledstwo. Po niżejkim erosi sięję do mojej celi zgrużt  
 kluczy od kluczi, zabierają mię na śledstwo, ten co zabierał  
 na śledstwo prowadzą mnie wiat kartki, i zaprowadzit  
 mnie do gabinetów jednego pokoju, gdzie za polski erosa  
 odbywaniu cedy w Baranowierach. Przy prowadzili na korytar  
 rze do tytu i ślaci przed ścianą, Po niżejkim erosi, wychodzą  
 N.K.W. Buila i mówią do Sniebowego, dawaj jemu siada.  
 Wprowadzają mię do sroczka i koię mi siadać na kneście  
 i zarynoję, sprowadzają śledstwo, Gawary kawoty bopery  
 zawerbonat. Głom nie mię odpowiedem i myśli sobie  
 Tych co podot zdrajca Antoni Matelski, zawodowy  
 Kpt. 5 ppł. wtrubni. Nale się zgodzitem z widziatem i  
 te siada, w wzięciu, a na tomasz co do wyżej wymieni  
 nych narwik wcale się mię przyrnoję, Gawary ty Polska  
 parawica, i podskoerzył mię zrozmactem pisei i stwan.

Kiedy wreszcie mi się zaiskrzyły, nie mi odpowiadać i mówić  
 że do tych ludzi nie na dym, I tak krążyła mi, na  
 do godziny 6 rano między sobą, aż zmirniając, rano przyprova  
 drąją od celi korytarzowy kazi mi <sup>na piętach</sup> i <sup>na przeciw niżeli</sup> ~~był~~ <sup>był</sup> ~~mi~~ <sup>mi</sup> ~~spat~~  
 i tak mi męsząc był smu do godziny 3 po południu  
 prowadzą mi powłótni, (Bicie obrymatem jeneru  
 lepne, tak że idąc spowrotem mi moqtem się szypko  
 tak jak oni dawaj lęskaj, popędzając mnie kopniaciz.  
 Nożi odmawiają postawuszo, wleqają 8 godzinę. Liczą  
 kosa miżmi cępe tak regularny i oderwaniem żądze się  
 ciato na plecach i udach, nie prowadzą mi do tej samej  
 celi, ale prowadzą mnie winne, chronę, obkurają się  
 moje okwiertki, i kryerę na mnie wchaoki. Skopitem  
 krok napród pmer próg dalej mi na mijosa  
 i wtedy zrozumiałem że mi zamknęli do karceru.  
 Powinno miśkok, iucam' bilitę z silni  
 i oględem ciato, byli odwrócić mi mozę macam  
 powolami pobokach spruchnile łoki, pociggam  
 rżkę po bokach nopytykan, wysoki krmizimi  
 przy pomniatem miq na tym ślektwie okropni  
 bicie spata, kudy karatizę spotożę na krusle  
 opuścić spodni i korusę podciągnoć)

Patne na ude cete erarne, try nocu zaikryty  
 poczyta sita ni pohormowana, ziby odebrae  
 sobe ryci. rozglodem si naokoia. Me ni na podytom  
 rozestamie tngie. Rozmyslam zobie eryby mui schazyta  
 felora ery eo osuntem zj koio sciomy i raznitem twarodym  
 smem na emseii Trymano mie pmer 3 dni kurmie, e  
 po 300 gram etleba otynie i wode, pmerem nie wicy.  
 Sledwo i codnie bicie. Po 3 dniowy karane  
 prowadze ze sledwo prowadz mie do celi wklodej  
 pomocnice bytem odzit sledory 'N'eli' 9.

W Baranowierob wizeinie trymano mie do 1000-40.  
 Wyrowadzaj mi nocami i Teduje do wierzniarek.

Wierziarka: nagon okratowany grubym drutem, zlewy  
 strony przedniay a z drugiey korytar, od korytana  
 rozslawione siatka z grubego drutu za siatka  
 my wierzniowie a pokorytane sloty korwoje.

Pocigo z Baranowier do Minska: podjizdamy  
 blisko ku Polskiej granicy, na ustach sup modlitwy  
 ze lwami nocach, karady Patrze pmer mate skunta  
 ktore swicily swym bladem blaskiem pmer zibarni geste  
 krady. Gory nos wierzniat / Smy biazajy wulki pmer do dy

które sławity <sup>nam</sup> opus polakom przesłaki tof.  
 Nadjeżdżamy do polskiej strażnicy Ko.P. - widujemy ruinę  
 swej ślicznej czołowej moenij. Odeydam się do swego  
 kolegi Edku co odosłował nie mi Edak Pokiusa nie  
 odpowiedział odwrócić głowę w drugą stronę, ty się  
 potoczył z oeru. Pociąg miją granicę wycy  
 wrokiem uchwyconego danego celu. Pociąg przybył  
 do Minska. Wprowadzają do jakiejś wieżownicy Kancelarii  
 spieszają i zaczynają przeprowadzić pojedynczo rewizję  
 wycińają gazetki. Zauważyli gazetki polski na mojem  
 mundurze, i ~~mi~~ wyrzyna szarpiał z mundurem  
 aly polackoje ~~brwoda~~ ~~nie zabierają~~ ty nie  
 będziesz twój Polbrery tak by swojej puhanicy.  
 Wnoy wprowadzają mi do celi 4 Korpusu № 123.  
 rozmiar celi 35 m. na 3 ludzi 37. Widu Księża Koptana  
 z Buryna Stanisława Cudnika pow. Łomża.  
 Dnia 12 IX - 40 wywojąc mi na śledztwo i bicia  
 w odwiecnie Kładli na Kresle i spóźka posun  
 mogli porobity się sływnie kiedy prowadzono  
 się z szalkwa dostatem Kopnięcia na Kletce sechołowej  
 wprowadu tego że nie mogłem jsi szybko, a kogoś

prowadzili na ślepotę na miejscu mnii. Najaki  
 czas leżącym mi przytony. Stym kopnicia nogami  
 pod iebra i stym stonka w prawej polskaja Mac  
 wsistwo padocznik. Stalym ruchem podnosze  
 su na klatac oderutem zakotnicam mundara  
 mi jest mokro, kurano mirze do lya, mimowoli  
 rka poprawie eropke. Mlora lya skycana wodno  
 lna, stona i rka na potkietem rozbita glow  
 spojratem na otton eata wkrwi i wsterniem ach <sup>wypradzajac k sta</sup> <sub>sta</sub> <sup>sta</sup>  
 Boie polynot me stona podchwytyje ke stona  
 Tob-fuofu Palackaja roie Bohe Mac.

Po kilka dniowym ślepotwie i bicia ramykoja mi  
 w karce. Edymyae korub, wstawiaje w kolsonach  
 karce: wyrokosi 150cm, dludosi 110cm. szerokosi 90cm.  
 spod noze i porcianoch lidrietem 3 dni  
 po 300 gram ehleba i rar zimny wody.

Po wynidzeniu 3 dniowy kary wracam do <sup>swoji</sup> <sub>sta</sub> <sup>sta</sup> eli  
 Grui spotykam chorego Grochowskiego Juliana  
 ktory tak samo wstaj cietkij syluacy byl  
 jak ja. W karce siedze dosto repolnie stawoi  
 i przy mni weli tejce ~~samej~~ i mart dnia 16/II kar. lat 35

Siedzieliśmy weli same Polacy, zrywalimy pomocy lekarskiej  
 lekarza przyjaźni robaczyta i co powie dżiwa ~~stę~~ ospitalu  
 wędłóg rożaru sledowacila, ni przyjeły do szpitala.

Drugi zmarł Stanisław Tapinski Łotys z podstaci top 646  
 (Po codziennych briciach i katorwaniach zachorowatem, dostatem  
 gorączki 39,9 sledowacila wyjeżdżat mi do szpitala bo sledowo  
 jener ni było rakaczone [w szpitalu kiedy polacy  
 robaczyli ciemnego i białego, przybliżyli do mnie do Tarka  
 Strabia Chraptonier. pochodzący. woj. Nowogródzki i  
 powiadał niemarski synu bla ~~ta~~ Pan Bóg je wytrzymaj  
 Po 7 dniowej chorobie robie rojg mi na sledowa  
 je szpitala i prowadzą mi do celi.]

Cela: otwór tylko i kroty rekta wele ni było, podcros  
 odwieranie dawi leżatem na asfdeci noey zimne  
 sypiatem tylko w podartym mundurku bez koruli.  
 ataki gorączki postonatyżej, 20IX-40 roku mikrozem  
 ukłknietem i zwruciem odmaniaci przed pudysem do smy  
 de drzwiach smer niezłotyż zauwanyt Korytanowy  
 i wyprowadit mi do klauzeta i zacet bie mi  
 pasciami po twarzy wyurojse imnie Pana Boga  
 skopet mię tak nogami, nskunot mi do celi  
 grojse je zgnijin w kurczewy i podochwiein

Odłamkę czeru modliłem się pokryjonom. 15 XI-40  
 Kiedy zaczęliś do mojej, że pora tam czego przysiężka  
 zaczęli mi strasnić bracie i prowadzili mi w interesie  
 gdzie na kiedy przynali do mnie, aby wykonać swoje czynności  
 rozpalając światło elektryczne zobaczyłem na murach  
 czerwone Krowi i Katura Krowi na emsłowej podłodze  
 Karano mi się rozbić o naga, i wzdychać w  
 cywilnym ubraniu rzucił się koto mnie, raskano mi  
 kista li brugi leć kłosa mi okładat mi po bokach  
 z mollałem nie mi wem goni czy kto przy mnie był  
 rano zobaczyłem potagany mundur leśni koto mnie  
 buty i spodnie, koto godziny 9 pmychoci strasnik  
 Karo mi się ubierać i prowadzić ponownie. ●  
 Kilku dni potem porostem do łazni, i rozbratem  
 się do mycia, zauważył mój sąsiad, Józef Minko 63.  
 m. wotna kosi Nowogrodzie, który udrzał razem u mnie  
 w jednej celi spuziat na mnie i raptał, bo jego  
 synowie udrzili w sąciadnich alach, Ach braci  
 moie i mój syn w takim niezręczności. Widocznie moje zbite  
 czerne ciało pomógł się umyć i prowadził mi podtręka  
 jako chorego, dnia 9 XII<sup>40</sup> zakgerułem słotwo, 20 XII 40 r.  
 Bosłatem akt oskarzenia na 1901 przy ramknulych  
 dwiach Nirech sąd ulica Akciaberskja № 18. ●

Przywołano wicariusza wileńskiego 24 XII 40 r. aby ten wicariusz  
pobudził sędzię **Polak** zdemagnamy powiatu pińskiego  
Kobylcy, strażnik obserwujący przez wierzchołek zabudowa  
Mas 4. w tem książka kapitana Stanisław Ludwika

645j

i zamysłują nos do Karcern, powołanie no rano  
wyprowadzają ~~stąd~~ i bieżą bez litosini wpunercija  
do celi. Onia 20 I - 41 roku zaburają no sąd, które  
były wydane akt obwinienia. Sąd się rozpoczął 9 godz rano  
Sala sądowa, stoty 3 stoty nakryte czerwonym materjałem  
Krasłotami sędziów prokurator od sędziów ukazał stołu po  
prawej stronie, 2 obroćców po lewej stronie osobne stoliki  
ustawione bliżej nos. Kobiłbita i meszeryzna, po prawej  
stumaerta Kobiłbita. ~~Sędziowie~~ Nam 4-ronkresta  
i skonwoji 2 po bokach 6 r tytu, sąd wchodzi, kara, nam wstaci  
Coterytja ślad sędu za jakim paragrafem zostali  
powołani no sąd 6476 paragrafów 64. - 76.  
Obrońcy zamiast się wobronie to jencu chwytali  
nos a żeby w prowadzić w bład. Sąd trwa od  
godziny 9 rano 2. godzinie przerwa do godziny 1130  
sąd był mi rakcerony, bo jam się stumaerystem <sup>naocy</sup>  
zakaride badanie, że byli bez litosie ko murzidien  
enarwai, 9 to'my redio się obrunyt, jeden nadrużego  
spryżeli i wstali jutrujony chun jutro od godziny  
9 rano do godziny 2 po obidnie

Ostatni stawa kto ma co do powiadzenia,  
 Alfons Targowski który otrzymał kartę śmierci  
 prosił o utaskowanie a nas 3 Sobrowolski Kojrowicz  
 i Jan Kurcowicz nie mieliśmy do powiadzenia  
 bo dostaliśmy Sobrowolski 10, 5 porbawini praw  
 a Jan z Kojrowiczem 8 i 5 porbawini  
 i likwidacja gospodarstwa. Do egzekucji dnia 13 stycznia  
 41. roku. ~~Wyznaczono~~ krzelo nas na transport  
 Tarda wagonach wagonach po 48 ludzi wagonie  
 ławerowym. Jedzenie 500 gram chleba i stony ryby  
 wody wiele nie dostali, z dolnej literei ~~nie dostali~~ <sup>kułecz sypku</sup>  
 śmieć obuliliśmy łuzkami. Mroz był okropny  
 dochodził do 40 stopni i powyżej opatu wiele nie dostali  
 łamaliśmy progi ale to tylko słoneżyło w pot drogi  
 ludzi jak muhy, jechaliśmy w naszym mundurku  
 potójtem się spoi i ludzie się umocili. Munderk który  
 miałem powalarty przymarził w śniegu do podłogi  
 kiedy ciepłatem się obrucił na drugą stronę  
 bo nie nie mroził pod bokiem, bo i ceterum  
 wkojciach ciepłatem przymarził tego rozłata  
 na podłogę z bryte przymarził tego todu i innego  
 co chwile poeioł wzięliśmy wot się na sprawdzenie  
 Włakuję na dach poeioł i wsiadany stukaję  
 młotkami, i w noce jak większy mruc to tem więcej

21  
Otwierają drzwi zganują na jedną stronę i palierają  
do 3 razy na noc i więcej. dnia 9 marca 1941 roku

W moim wagonie gdzie było 3 rosiarzinów 45 poleaków 6450

Amari Kulera Stanistaw lat 41 poqrub widzieliśmy jak  
na dwóch kotkach w rodzaju promity wnyeh nosy wyndali  
z polk odrogi i wyznacili wniy, dnia 3 III 41. przyjechaliśmy  
do Kozia ~~Kozia~~ ~~lat~~ < w Kozie dali kufajki spodnie  
dnia 5 III 41 mroz 40 stopni marnujemy w zimne, zanije głodem  
chude i zapadnięte, Idamy rokar do mare rowai 30 kilometrow  
Komicij i tam do staniemy powiat mijamy wias 9 klm.  
wias Kozia spotykami ludzi Kobilow blady mi Karlowego wzrostu  
ubrani. Mroze zanije marnujemy do <sup>mi</sup> zakotowa, w zakotowu  
zanije malisemy si. E spowodu podmarzanych wazy tak i noq.  
8 III 41 roku marnujemy do następnego ~~staniemk~~ ~~zycia stanowim~~

~~zycia zycim zocelany~~ / dnia 21 marca przymanurowalismy na miejscu  
fmer na crome wii-usa. Chodze na roboty, na rzeki dostawci lud  
z ruki. Praca ciiska, na roboty chodzitem skunarych put-buekch  
bez wskanie w letnich spodniach podartych. Aby uratowac  
swoje zycie musiatem cipto pracowac aby ~~notte~~ norme wyrobic  
na ~~norme~~ na jednego. wyptowai lodu wydotac zwody  
i odciognac odlegosci 30 metry, 15 metry na osobę  
obny ma si 900 gram ellba, zmiadanie, posny 1/4 litra onianaj rakiej  
rupy

Obiad dostaje się sam chleb i gorzka woda

Kolacja i obiad razem, żółta orsiana rusz na u-gu orsiane kana i kawałek ryby sto program na trzech dniach zamiast ryby kawatek mięsa od 15 do 25 - wrodzić gularie

Śmia 29 III-41 przeucje na ruce bardzo się rozgnętem przy pracy, sprowadzili do wachty i mi przepuścili okropnie smoletem, zochorowatem Gohu me 3 dni w ruli do szpitala gohu leży gorzka 408 w ruli nie myślnego.

Teodzie nie opika warunki chęć mierze przyprożliwie

25 IV. zlotem napisany w szpitalu, i przesowniem wzoni

religie dawno do kuchni. 27 IV zlotem zobraony na transport na Workute - 6 IV-41a. Przejrziono mi na workute

za Kapitolna za rzekę do Ruchnika Workuekiego, Klimat 6 czerwca cały dzień powiat przyziemi smięc dener wiat, spokojna pogoda, że w sobotę około 15 zmian Klimotyernych.

0 Zostaje przydział na ma pomieszczenie roboty Tachowoe wędziel do wagonów wąskiej torowisk, norma natodowanie

23 tonny na osole, 12 godzin pracy, wyrobienie tej normy dla mnie nie możliwe ze chorobach wyucierony wyrobieniem

tylko 14 tonny, jako dostałem 500 gram chleba dwa dni w ruli, później ruszy lypce, orsianij kana i Siożkiliomy pomiędzy rojau tożony i choneryj; Sowiecki przekłapy ~~widzi~~ było najpięknie byli

Wprowadzi nos na karidym kroku, i dokuceroli; bierge  
Opnykiad od stadyj. Palockaja morda ty nichocin  
rabotae padocobin uiranno miviar mae cilia 645j

Procuje wiro olku Kopolni normy nicej ni moge wyrobic  
jak tylko 40% chleba 100 gram. Ridy wynta - a monesja  
do nos polokon radnij poprawy ni byto jak potrokwani

wyigwini ubrani wcruniloh, (cynli wtapicich gumowych)  
Przyroli nierore m <sup>godzina 9</sup> 14X-41 roku oderykali ze jstun wotny

Jako postaj traidanin, dnia 16 1X-41 odjedruma  
usa barkami owo koiny, z koiny dokottasa dnia 4X-wyjer  
dramy na crykoton Burakub, w Kowituku wopka mivio mame

na nos do Fatahu Cwarta 12 X 41r. zamiast do wopka  
Kapitan Maj probara grubo forsa i woloje nas wrecz NKW.B.

na roboty na kotehoroch, jstun naqiber ubrani, wkoruli kabo  
wach, spoolni kabo na Taci wsw <sup>az sie</sup> wstypia, od 15 wrecia

ni zminiacem koruli i ni bytem wladni i tu wly samij zytuaci  
w kotehoroch, wcrunki mivianione w stojni, chodie na prace 300 gram  
Wnaki plechtej i nicej nie, uci kam wstehom do miarska bramkaje

wesamkajni ni mna roboty, i ubrae na kawatek chleba goty i kory  
uicam do Nupaza, w hukusiu, zajmuje zj mivradem  
wakiem po 10 rubli, pracje wstotuka, rownatosiu z moim  
wobliem, na ubrani nie moge zarobic, wsa wada wicci  
wzomnuroja zj, dokucera zimno, i bez zadnego kola  
spie pod gotem mivian

dnia 27. II - 41 przyjechał 4. rotkar wszystkich policy  
 do wojaka, wyjeżdżamy jedziemy do polowego  
 powiat 450 gram chleba, i jedna syba na 10- ludzi  
 wozy brudnej rzeki, wiele chleba, 2 dni wcale nie doli  
 jest i spowolnie i parostek wsiadł na milicję  
 dużo ludzi ponurono, 15 listopada przyjeżdżamy  
 do Casaru Farabae, i wjeżdżamy w kierunku Guraru  
 i now na Kotchoru, 12 km. od Guraru zostawiając  
 w Kotchorach i gonisz na prace, kto pracuje temu wogran-  
 maski są jermięny samych osi, i nie więcej,  
 Was polakon było 8 i murami w głąbi wjeżdżamy  
 2 psy i zjedliśmy oziotka, Narunki mieszkańcy  
 Spekteli nos rąm z reszta zostana rozjima  
 rodzinę gotuje 2 osoby umarło z tyfus, przyjeżdżamy  
 z Tagiru od 15 września do 15 stycznia 1942 roku  
 zochorowalem na tyfus, z Kotchoru zawiezli do  
 cywilnego szpitalu w Guraru, lekarzem na przyjeździe  
 Sali były tak i zburatem garścianym salki tyfusie  
 4 tygodniach wzięli do innego oddziału szpitalnego  
 tam trochę odczuli, kiedy przyjeżdżamy, ~~rotkar~~ Rotkar  
 samarkki i przyjeżdżamy opisy nad nami jedzeniu 300g  
 chleba rano poście 1/4 litra wody i obiad ko zarnu  
 poralem więcej nie dnia 3 III - 42, ~~zosta~~ wypisali ze szpitala  
 do armii w szpitalu 6 III - 42, w Guraru, <sup>91%</sup> ~~1%~~ <sup>1%</sup> ~~1%~~  
 tu mi pozwolę wrócić